

- 1 -
Investjionarjus



REFERAT
HISTORYCZNY

4941

6. jēica w Z.S. R.R.
Antonii Piechowiak sieni lat 42 Krynice, Zosaty
W dniu 18 mēciana 1939 r. wzięty bytem do niewoli wojskowej
w Krowlu, wraz z obstęgą Szpitala wojennego nr 107.

Wymieriono mnie do Bródów, tymczasem nas parę dni
w aubaku, potem parę tygodni w koszarach artyleryjskich w
stajni. było nas około 3 tysięcy, dawano raz dziennie kanie
gryke her Huncu i soli. Wysłano nas przez Kłowo na odcinek
później przydzielono do robót ziemnych na lotnisku i do
prosznienia szosy na odcinku Bród - Olesko. Podzielono nas
na grupy po 100 ludzi przisano staruska i pewnej nocy
wymieriono nas około 500 ludzi do oboru Olesko zamek, tu
już przedano nas codziennie nie wystarczając śniegiel i śniat
do robót ziemnych przy naszym nowej szosy, była to bardzo
ciężka praca, wiriono ziemię łapkami około 120 metr. pod
nasyt., W marcu 1940 r. wymieriono nas około 300 ludzi do oboru
Strzegomka celem wykopnięcia tego odcinka drogi, tu już
dawano lepsze jedzenie i obchodzono się z nami lepiej. Po
wykopnięciu tego odcinka wystano mnie do oboru Dabin
celem wykopnięcia strzałku na tym odcinku, po wykopnięciu
tego odcinka, nie pracowaliśmy około miesiąc, zato umiarkano
progadanki przez politrukka na tematy komunistyczne, powie-
dziano jak: Polski nie było, nie ma i nie będzie" stynelismy.
bardzo często, na co my reagowaliśmy wspólnie wyrzuając taki
szafas że mówce zagłuszano i wychodzili z sali. W grudniu
1940 roku wymieriono mnie do Sursek koło Kłewaia do wyrebu
lasu niewielkiego w Kamietach, ja nie zasiechtem dostatek
grype wysłano mnie saniami w góra do Piwnego, był to
obór przejściowy umiarkony wnieynym mtynie, po wystronieniu
ale jeszcze niedalnym do pracy wymieriono mnie do Kamienis-
torow w Tomarogrodzie, gdzie była to dla mnie praca bardzo ciężka

